№ 153. Piątek 4. Lipca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Mianowania. — Nowy dziennik „Międzymorze Suez.“ — Namiętność dziennika Le Nord. — Banki filialne. — Rok szkolny z 1. września.)

Wiédeń, 1. lipca. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 19. czerwca b. r. polnemu superyorowi we Lwowie księdzu *Wincentemu Swoboda* nadać kanonikat honorowy przy łacińskiej katedralnej kapitule w Przemyślu.

Jego ces. królewicz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik przybył 29go z. m. z Insbruku do Schönbrunu.

Jego Mość Otto, Król Grecyi i książę Brunświcki udali się 29. czerwca do Laxenburga, gdzie w apartamentach cesarskich wyprawiono na cześć dostojnych gości świetną ucztę.

Jego Mość Otto Król Grecyi zwiedził dnia 30go przed południem w towarzystwie Cesarza Jego Mości arsenał i wiele innych osobliwości rezydencyi, a potem udał się do Weilburga koło Baden. Odjazd Króla do Karlsbadu odłożono na kilka dni.

Minister sprawiedliwości mianował auskultanta w obwodzie lwowskiego wyższego sądu krajowego *Adolfa Filipek* aktuaryuszem przy powiatowym sądzie w Brodach.

— Pod kierunkiem pana F. Lesseps i odpowiedzialną redakcyą pana Ernesta Desplaces wychodzi od 25go czerwca w Paryżu dwa razy na miesiąc dziennik pod tytułem: „L'Isthme de Suez. Journal de l' Union des deux mers“. Zadaniem jego jest uwiadomić publiczność o wszystkiem, co się odnosi do wielkiego dzieła przekopania międzymorza. Między innemi będzie podawać treść obrad internacyonalnej komisyi, która w tej chwili zebrała się w Paryżu, jako też w swoim czasie wiadomości tyczące się organizacyi powszechnego towarzystwa kanałowego, jak tylko stanowczo utworzone zostanie, i będzie tym sposobem rodzajem ciągłego sprawozdania dla akcyonaryuszów towarzystwa. Zarazem chce dziennik ten wytaczać i gruntownie wyjaśniać wszelkie komercyalne i nautyczne kwestye, wiążace się z budowlą kanału, i oprócz tego udzielać swym abonentom wszelkich dokumentów, ogłaszanych ze strony powszechnego towarzystwa kanałowego bezpłatnie tylko za wynagrodzeniem portoryi.

— Namiętne zaczepki wychodzącego w Brukseli dziennika *Le Nord*, wymierzone przeciw Austryi, jej rządowi i jej polityce, wywołały w nowszych czasach polemikę, nieprzypadającą wcale do zamiarów i interesów, jakie popiera Austrya i Rosya. Ale ponieważ jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, nienawistny ów artykuł we wszystkich dla Rosyi przeznaczonych egzemplarzach dziennika *Le Nord* wykreśliła cenzura rosyjska, tedy można spodziewać, że cały ten niemiły spór dziennikarski nakoniec przerwany zostanie.

Jak słychać, zostanie filialny bank w Lublanie otworzony na dniu 1. lipca. Otworzenie filialnego banku w Fiume nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia.

Z dniem 15. lipca kończy się większa część prelekcyi na uniwersytecie wiédeńskim; w gymnazyach zaczynają się ferye już z 1. lipca, gdyż przyszły rok szkolny zacznie się już od 1. września.

Ameryka.

(Kandydatura Buchanana.)

Korespondent gazety *Times* pisze z Nowego Jorku pod dniem 11. czerwca, że ile się da zbadać opinia publiczna, uważają mianowanie Mr. Buchanana kandydatem prezydentury za tryumf konserwatywnej sekcyi partyi demokratycznej, i wielu whigów konserwatywnych, którzy się dotąd usuwali od udziału, oświadczy się w jesieni za Mr. Buchananem. Co się tyczy polityki wewnętrznej wpłynęło na ten wybór bez wątpienia to przekonanie demokratów północnych, że nie jest na czasie występować teraz nagle z kwestyą niewolników. Co zaś do polityki zewnętrznej jest to rękojmią, że na wszelki sposób będzie dalej wykonywana polityka rozszerzenia się. Mr. Buchanan jako uczestnik wiadomej konferencyi w Ostendzie zobowiązał się z pp. Mason i Soulé do tej demokratycznej polityki stronniczej, a uchwały ich przyjęli póżniej demokraci w swój program.

Hiszpania.

(Wiadomości z hiszpańskich posiadłości w Afryce.)

Dziennik *Espana* zawiera wiadomości z hiszpańskich posiadłości w Afryce z dnia 5. czerwca. Angielska władza w Gibraltarze na wiadomość, że Maurowie zabrali bryg „Hymen,“ wyprawiła natychmiast śrubową korwetę, która 28. maja przybyła do Melilli. Gubernator Melilli wsiadł na korwetę, i zawinąwszy do Kalili, układał się z Maurami. Po długich konferencyach przybyli nareszcie dnia 3. czerwca o $3^1/_2$ godzinie z wieczora na angielskim parowcu dwaj Maurowie do Melilli, wioząc z sobą 15 jeńców, między innymi właścicieli okrętu „Hymen“. Tu sądzą, że dotąd nie będzie można uzyskać stanowczego pokoju z pięciu szczepami Kabylów w Benisidad, Beneficar, Benabingfuror, Benibuglefar i Magura, dopokąd z Melilli nie wystąpią imponujące siły zbrojne. Szczepy nie chciały usłuchać rozkazu jenerała swego, ażeby wypuściły na wolność pięciu Hiszpanów, których dłużej niż dwa miesięcy trzymają w więzieniu. Dla uzyskania ich wolności udał się gubernator Melilli dnia 5go na przybrzeżnym okręcie z pięciu jeńcami maurytańskimi do Tangeru. Jeżeli szanowano Anglików, pochodziło to jedynie z dobrego porozumienia gubernatora Melilli z Santonem. Gdy kawaleryę z Malagi wysadzono na ląd w Melilli, wzmocnili mieszkańcy Riffu swoje straż pięciu Kabylami, i od czasu do czasu strzelali do tego miejsca. Załoga w Melilli nie wynosi przeszło 700 ludzi.

Anglia.

(Podróż księcia Napoleona.)

Londyn, 27. czerwca. Książę Napoleon opuścił Leith na pokładzie swego jachtu w sobotę, a w niedzielę wylądował w Peterhead, zkąd udał się pocztą do Aberdeen, a ztamtąd do Balmoral i Braemier. Potem chciał oddać wizytę księciu Atholl w Blair Atholl, w Inverness wsiąść znowu na swój okręt, popłynąć do Islandyi, a ztamtąd na Norwegię powrócić do Francyi.

Francya.

(Wyjazd Cesarza. — Przesiedlenie podrzutków do Algieryi. — Uzupełnienie budżetu. — Składki. — Loterya. — Dyrektor nie minister robót publicznych z Rosyi. — Doniesienia z Grecyi.)

Paryż, 27. czerwca. Cesarz wyjeżdża dopiero 2. lipca do Plombières. Ztamtąd uda się Ludwik Napoleon do Metz.

Komisya senatu, której poruczono rozpoznanie projektu względem przesiedlenia podrzutków do Algieru, chce tymczasowo ograniczyć liczbę na 6000 dwunastoletnich dzieci, a póżniej wysyłać rocznie 1200 do 1500 dzieci. — Gubernator wyspy Bourbon miał donieść o odkryciu obfitych pokładów złota na tej wyspie. — Ciało prawodawcze przyjęło jednogłośnie projekt do ustawy względem uzupełnienia i nadzwyczajnych kredytów budżetu z roku 1854, 1855, i 1856. — W Escourze skazano, jak donosi *Monitor*, jakiegoś oszusta na sześciomiesięczne więzienie za to, że za zapłatę obiecywał młodym ludziom uwolnienie od służby wojskowej za pomocą środków, których kombinacya tylko jemu samemu jest znana. — Prefekt Sekwany otrzymał od Lorda-Majora Londynu trzecią posyłkę w kwocie 100.000 franków z urządzonej w Londynie subskrybcyi, która przyniosła już przeszło 450.000. — Utworzony tu komitet dobroczynności podał do Cesarza prośbę w wierszach utworu pana Mercy, by pozwolił urządzić „loteryę Napoleona“ w kwocie 12 milionów na rzecz mieszkańców dotkniętych powodzią. Przyzwolenie Cesarza niepodlega żadnej wątpliwości. — Wczoraj donosiliśmy mylnie, że rosyjski minister budowli publicznych przyjechał do Paryża; jest to bowiem tylko dyrektor robót publicznych z tego ministeryum. Wiadomości z Grecyi są niepokojące, i postanowiono tu wystąpić z całą surowością. Do naczelnego komendanta armii krymskiej wysłano już rozkaz, by wyprawił trzy pułki do Aten dla wzmocnienia armii okupacyjnej w Grecyi. Wojska te mają pozostać tak długo w Grecyi, dopokąd nie zostanie zupełnie przywrócona spokojność w kraju.

Belgia.

(Król Leopold do Anglii.)

Bruksela, 27. czerwca. Jutro odjeżdża Król Leopold z hrabią Flandryi i księżniczką Charlotte do Anglii.

Włochy.

(Stan rzeczy w Parmie. — Konsystoryum papieskie.)

Gazz. uffiz. di Milano podaje następującą korespondencyę z Parmy z 25. czerwca:

„O wypadkach w Parmie chcianoby więcej wiedzieć gdzie indziej, niż wiadomo nawet nam tu bawiącym na miejscu. Od niejakiegoś czasu nadchodzą tu z różnych stron listy, żądające szczegółów o smutnych wypadkach, jakie miały się wydarzyć w naszem mieście, o czem tu jednakże, dzięki Bogu, ani śniło się nikomu. Poczta i telegraf mają bardzo wiele do czynienia, by zbijać fałszywe wiadomości rozszerzane na nasz rachunek za granicą. Słowem powtórzył się tu na mniejszą skalę znany szkandał o Tatarze z Sebastopola.

Aż do chwili, w której pisze te słowa (25. czerwca, 1. godzina po południu), są wszystkie te pogłoski o zamordawanych w kłótni oficerach, o powstaniu w Parmie, o licznych posiłkach wojsk cesarskich, które spieszą przytłumić to powstanie, a nawet o równoczesnem wkroczeniu Piemontów, równie zmyślone jak i niedorzeczne.

Słyszałem w prawdzie o tem, że nastąpiły jakieś poruszenia wojsk cesarskich w okręgu Kremony, ale mogę zapewnić, że żaden żołnierz cesarski nieprzykroczył granicy parmeńskiej.

We wszystkiem, co opowiadają o Parmie, tyle tylko prawdy, że miasto jest spokojne, że w najnowszym czasie nie było zagrożone najmniejszym nawet nieporządkiem, i że opinia publiczna nie była nigdy bardziej przeciwna wszelkiej demonstracyi, jak właśnie w tej chwili."

W końcu dodaje jeszcze *Gazz. uffiz. di Milano*, że hrabia Crenneville rozwiąże w Parmie komisyę wojskową i odda więźniów rządowi książęcemu, jako też, że można wkrótce już spodziewać się zniesienia stanu oblężenia.

— Jego Świętobliwość Papież odbył 19. b. m. w Watykanie w sali konsystoryalnej publiczne konsystoryum, ażeby Ich Eminencyom, obranym na tajnem konsystoryum z dnia 16., i ogłoszonym kardynałom: Barnabo, Grassellini i Medici d'Ottajano, nadać paliusz kardynalski.

Trzej nowi kardynałowie złożyli wpoprzód w kaplicy sykstyńskiej przepisaną konstytucyami apostolskiemi przysięgę, przy czem byli obecni Ich Eminencye przełożeni kardynałów i inne, na tym akcie zwykle znajdujące się osoby.

Poczem nowi kardynałowie byli wprowadzeni przez dwóch dyakonów kardynalskich do sali konsystoryalnej; za przybyciem do stóp papieskiego tronu ucałowali najprzód stopę, a potem rękę Jego Świątobliwości, poczem ich Ojciec święty uściskał. Po otrzymaniu uścisku także od swych kolegów, zaprowadzono ich na wyznaczone miejsca, gdzie bawili, aż pokąd ich znowu nie wezwano do tronu, dla przyjęcia od Jego Świątobliwości kardynalskiego paliusza.

Tymczasem adwokat konsystoryalny, pan Tosti mówił po drugi raz przed Jego Świętobliwością za ogłoszeniem błogosławionym czcigodnego sługi Pana, Franciszkana i apostolskiego misyonarza Leopolda Gaiche.

Ich Eminencye kardynałowie ruszyli potem w procesyi do kaplicy sykstyńskiej, gdzie po odśpiewaniu hymnu św. Ambrożego, odmówił poddziekan św. kolegium, Jego Eminencya kardynał Mattei, oracyę *Super Electos*, poczem znowu koledzy uściskali nowych kardynałów.

Po skończonem konsystoryum publicznem odbył jego Świątobliwość konsystoryum tajemne, na którem w sposób zwyczajny trzem nowym kardynałom zamknięto usta.

Ojciec święty zaproponował potem następujące kościoły: metropolitalny kościół w Mnichowie i Freisingen dla przewielebnego P. Grzegarza Scherr, kapłana dyecezyi Regensburga z zakonu OO. Benedyktynów i opata klasztoru w Metten;

arcybiskupi kościół w Seleucyi *in part. infid.* dla monsignora Vitelleschi, rzymskiego kapłana itd.;

arcybiskupi kościoł w Edessie *in part. infid.* dla monsignora Massoni, rzymskiego kapłana itd.;

arcybiskupi kościół w Tessalonice *in part. infid.* dla monsignora księcia Chigi, rzymskiego kapłana itd.;

katedralny kościół w Raguzie dla przeniesionego z biskupstwa w Kattaro monsignora Vinzenzo Zubranich;

katedralny kościół w Augsburgu dla przeniesionego z biskupiego kościoła w Adramit *in part. infid.* monsignora Michała Deinlein;

katedralny ksściół w Kattaro dla przewieleb. D. Marko Calogera, kapłana dyecezyi Raguzy, rektora i profesora teologii pastoralnej przy archidyecezyalnem seminaryum w Zara;

katedralny kościoł w Paderborn dla przewielebn. D. Konrada Martin, kapłana dyecezyi w Paderborn, profesora uniwersytetu w Bonn, dr. teologii itd.;

katedralny kościoł w Santa Cruz de la Siera dla przewielebn. D. Cabezas, kapłana w S. Luis Potosi itd.;

katedralny kościół w S. Tomaso di Guayana dla przewielebn. D. Arroyo, kapłana archidyecezyi w Venezuela itd.;

biskupi kościoł w Ilalia *in part. infid.* dla przewieleb. D. Józefa Viber, kapłana w Gran, kanonika przy tamtejszym kościele metropolitalnym, jeneralnego wikaryusza Jego Eminencyi arcybiskupa w Gran, w Tyrnawskim powiecie, doktora teologii itd.;

biskupi kościoł w Dio-Caesarea *in part. infid.* dla przewieleb. D. Jerzego Feschke, kapłana dyecezyi w Kulm, kanonika przy tamtejszej katedrze itd.;

biskupi kościoł w Adramit *in part. infid.* dla przewielebnego D. Vincenzo Cima, kapłana dyecezyi w Spalato, proboszcza katedralnego kościoła w Maskarska, jeneralnego wikaryusza tamże.

Potem otworzył Ojciec święty w zwyczajsy sposób usta Ich Ich Eminencyom kardynałom Barnabo, Grasselini i Medici d'Ottajano.

Jego Świątobliwości przedłożono potem prośbę o nadanie św. paliusza dla metropolitalnego kościoła w Mnichowie i Freisingen.

Nakoniec włożył Ojciec święty nowym kardynałom kardynalski pierścień na palec i przyjmował ich w swych apartamentach na audyencyi prywatnej.

Rosya.

(Szczegóły urządzenia kościoła katolickiego w Rosyi.)

Petersburg, 21. czerwca. O terazniejszym stanie i urządzeniu rzymsko-katolickiego kościoła w Rosyi (z wyjątkiem Polski) podają dzienniki bliższe szczegóły następujące:

Ukaz Cesarza Mikołaja wydany z 11. grudnia 1848, dzieli cały kościół katolicki na siedm eparchyi czyli dyecezyi. Te są: 1) eparchia Mohilewska, obejmująca w sobie rzymsko-katolickie kościoły i klasztory w guberniach Mohilewskiej, Witebskiej i Wielkiem księstwie Finlandzkiem. Obecnie zostają pod nią 164 kościołów farnych i 14 filialnych, 331 kaplic, 4 klasztory zakonników a 3 zakonnic, 11 kapłanów wyższych a 392 proboszczów, 106 zakonników, i 52 zakonnic, w ogóle 304.354 parafian obojej płci. 2) Eparchia Wileńska obejmująca gubernię Wileńską i Grodzieńską, czyli 299 kościołów farnych i 97 filialnych, 361 kaplic, 17 klasztorów zakonników a 9 klasztorów zakonnic, 11 kapłanów wyższych i 538 proboszczów, 339 zakonników, 213 zakonnic, i w ogóle 853.608 parafian. 3) Eparchia Tołszewska czyli Samogicyi na gubernię Kowieńską i Kurlandzką, obejmująca 214 kościołów farnych i 112 filialnych, 134 kaplic, 9 klasztorów zakonników, a 4 klasztory zakonnic, 10 kapłanów wyższych i 612 proboszczów, 160 zakonników, 72 zakonnic i w ogóle 815.881 parafian. 4) Eparchia Łucko-żytomirska, na gubernię Kijowską i Wołyńską, obejmuje 165 kościołów farnych i 16 filialnych, 371 kaplic, 9 klasztorów zakonników i 4 klasztory zakonnic, 13 kapłanów wyższych i 241 proboszczów, 150 zakonników, 36 zakonnic, w ogóle 251.059 parafian. 5) Eparchia Kamieniecka, czyli Podolska, obejmująca 99 kościołów farnych i filialnych, 66 kaplic, 2 klasztory zakonników a 1 klasztor zakonnic, 11 kapłanów wyższych i 148 proboszczów, 24 zakonników, 9 zakonnic, i w ogóle 290.550 parafian. 6) Eparchia Mińska obejmująca 81 kościołów farnych i 79 filialnych, 184 kaplic, 6 klasztarów zakonników i 4 klasztory zakonnic, 12 kapłanów wyższych 182 proboszczów, 134 zakonników, 68 zakonnic i w ogóle 188.586 parafian. 7) Eparchya Tyraspolska na gubernię Chersońską, Jekatarynosławską, Tauryjską, Saratowską, Stawropolską, Bessarabską, tudzież Kaukaskie i Zakaukaskie ziemie, obejmująca 88 kościołów farnych i 20 filialnych, 17 kaplic, 11 kapłanów wyższych i 112 proboszczów, a 129.749 parafian. Z tych należą 40 kościołów i 4 kaplic wraz z 54 kapłanami i 14.345 parafianami do obrządku ormieńsko-katolickiego. Klasztorów nie ma w tej eparchii. Zatem w ogóle posiada rzymsko-katolicki kościoł w Rosyi (bez Polski): 1110 kościołów farnych i 340 filialnych, 1464 kaplic, 47 klasztorów zakonników i 25 klasztorów zakonnic, 79 kapłanów wyższych i 2225 proboszczów, 913 zakonników, 450 zakonnic i 2,752.787 parafian obojej płci. — Administracya rzymsko-katolickiego kościoła zostaje: pod administracyą eparchialną, która jest poruczczona eparchialnemu szefowi lub biskupowi za współdziałaniem konsystorza albo kapituły. Tej władzy poddany jest bezpośrednio cały kler eparchyi, świeckie i klasztorne duchowieństwo. Biskupom dodani są jako najstarsi pomocnicy szufraganowie, których w ogóle jest 15. — Druga władza jest kolegium duchowne: składa się pod prezydencyą metropolity z wybranych z każdej eparchyi i ma najbliższy nadzór nad tokiem spraw w eparchiach i nad wykonaniem przepisów zwierzchności. Prócz tego dodany jest do kolegium mianowany od rządu prokurator. Nakoniec najwyższy nadzór i główny kierunek spraw rzymsko-katolickiego kościoła w Rosyi skoncentrowany jest w ministerstwie spraw wewnętrznych, specyalnie w jego departamencie dla spraw duchownych obcych wyznań wiary. Ukształcenie pobiera rzymsko-katolickie duchowieństwo w seminaryach przy każdej eparchii i duchownej akademii w Petersburgu. Seminarya zostają pod dozorem szefów eparchialnych, którzy obieraja także rektorów i inspektorów tych instytutów. Te same prawa pod względem akademii duchownej nadane są arcybiskupowi w Mohilewie, jako każdoczesnemu metropolicie.

Księstwa Naddunajskie.

(Uroczystości strzelania do tarczy.)

Bukareszt, 31. maja (12. czerwca). Wychodząca w Bukareszcie gazeta niemiecka donosi:

„Przed dwoma dniami byliśmy świadkami festynu wojskowego, który wyprawił stojący tu c. k. austryacki pułk piechoty (Konstantyna). Byłoto strzelanie do tarczy, zwane Cesarskiem, jakiem kończą się zawsze coroczne ćwiczenia strzeleckie pieszych pułków tej armii. Z największą starannością zbudowano na prędce piękną strzelnicę z darni i ozdobiono choiną i wonnemi piramidami z gałęzi i kwiatów. Szeregowcy, szarże i oficerowie aż do najstarszych jenerałów strzelali do tarczy, a strzelali tak celnie, że mieliśmy oczywisty dowód, jak dalece wojsko to wprawne jest w używaniu swej broni.

Jak wielce zajmują publiczność naszą podobne festyny wojskowe, widzieliśmy w zeszłym roku podczas obchodu najwyższych

urodzin Jego Mości Cesarza Austryi. Nierównie większym jednak był dzisiaj powszechny udział publiczności. Panujący książę i księżna, Jego Excelencya Solejman Basza, komenderujący jenerał wojsk ces. tureckich, ministrowie, cała wysoka szlachta stolicy, zaszczycili ten festyn swoją obecnością, a nawet można powiedzieć, że zebrał się cały wybór tutejszego świata salonowego z bawiącymi obecnie cudzoziemcami w Bukareszcie, by się przypatrzyć temu czysto wojskowemu festynowi. Tak sądzono przynajmniej. Ale całkiem inne powzięto zdanie o nim, gdy przy końcu wspaniałego fajerwerku pokazała się dekoracya, przedstawiająca wielki krzyż cesarskiego orderu Leopolda, który Jego Excelencya komenderujący jenerał fml. hrabia Coronini otrzymał przed kilkoma dniami od łaskawego monarchy swego w uznaniu zasług swoich położonych dla państwa. Niespodzianka ta więc nadała większe znaczenie temu festynowi — a była to w istocie niespodzianka dla Jego Excelencyi, — którego proszono, by własną ręką podpalił sznur tego mistrzowskiego dzieła pyrotechniki. Tym sposobem stał się ów festyn niejako oznaką miłości, wierności i wdzięczności, a brylantowy ogień fajerwerku, połyskujący śród ciemnej nocy, był najczystszym symbolem uczuć każdego wojownika tej armii, dla szanownej, ukochanej osoby jenerała. Oprócz tego pokazał się jeszcze na tle dekoracyi obraz pamiętnego dla armii austryackiej zwycięztwa pod Kustozzą, którego rocznica dziś przypadła. Tak więc był ten festyn pomimo swego czysto wojskowego charakteru zarazem festynem familijnym, gdyż uwielbiony wódz stał otoczony swemi wojskami jak ukochany ojciec w gronie swoich dzieci."

Grecya.

(Rozboje i bandy zbojeckie.)

Z Aten piszą do dziennika *Independance belge* z 18. czerwca: „Dotychczas niepojmano jeszcze nikogo ze zbójeckiej bandy Develiana; tylko obadwaj jeńcy jego, panowie Jurdis i Olympios, odzyskali wolność za złożeniem okupu w sumie 15.000 drachm na igły dla szanownych małżonek zbójeckich. Z prowincyi donoszą, że teraz dopiero zaczęły się rozboje na wielką skalę. Z Atalandi donoszą urzędownie, że banda złożona z 20 ludzi przyciągła do siebie część mieszkańców wsi Dakli, którzy dotychczas zachowywali się spokojnie i poczciwie, i udając się w góry zabrała z sobą syna zamożnego Luki Konduriotis, za którego żąda 10.000 drachm okupu. Także z Tebów piszą: „Dzisiejsza poczta z Adduramon przywiozła smutną wiadomość, że wczoraj porwano w gminie Elatia dwóch najzamożniejszych mieszkańców, wracających z Larnii, gdzie ich wzywano na świadków." Wypadki te, ogłoszone w dzienniku *Minerva* potwierdzają listy prywatne z tym dodatkiem, że banda zbójecka, która popełniła te zbrodnie, wzmocniła się znaczną liczbą wieśniaków, którzy siekiere zamienili na strzelbę, i że bez wątpienia nastąpią straszniejsze jeszcze rozboje w dystryktach pogranicznych."

Turcya.

(Stan rzeczy w Turcyi. — Ostrzeżenie dziennikom. — Wiadomości bieżące.)

Z Konstantynopola przysłano *Monitorowi* paryzkiemu pod dniem 12. czerwca następujące sprostowanie:

„Od niejakiegoś czasu podają niektóre dzienniki europejskie bardzo niedokładne a nawet złośliwe wiadomości o stanie rzeczy w Turcyi. Nadają pewnym wypadkom znaczenie, jakiego niemają i opisują państwo tureckie w taki sposób, jak gdyby się znajdowało w najniebezpieczniejszem położeniu. Czyliż nieznaczą nic u nich nieustanne dzieła, jakie przedsiębierze Sułtan od kilku lat, by ulepszyć administracyę swego państwa, obdarzyć równością wszystkich poddanych swoich, i wykonywać wszędzie prawo i sprawiedliwość? Mianożby nieważać na to, że Hatt-Humajun, w którym Abdul-Medszyd rozwinął wszystkie swe wspaniałomyślne ulepszenia, zawiera w sobie rewolucyę moralną i zmienia istniejący od wieków stan rzeczy? Któryż kraj inny byłby przebył takie reformy bez krwi rozlewu? Dzienniki europejskie opowiadały między innemi, że w Nikomedyi musiały trzy pułki angielskie strzelać na Muzułmanów w obronie chrześcian i pojmać władze miejscowe, by je odesłać do Konstantynopola. Podług doniesień władz tureckich niema ani słowa prawdy w tem wszystkiem, i rzecz miała się tak: W Napluzie zastrzelił pewien misyonarz angielski na ulicy jakiegoś żebraka, który chcąc prosić go jałmużnę zatrzymał mu konia za cugle. Ludność oburzona tym gwałtownym czynem zrobiła powstanie. Czyliż może bezstronny sędzia upatrywać w tem samą nienawiść przeciw chrześcianom? W Maraszu poważył się jakiś Liwurneńczyk, którego wysłał za kupnem towarów pewien ajent angielski, miotać w twarz sędziemu najszkaradniejsze obelgi. Ścigany od ludu zamknął się i poranił kilka osób. Jestże naród turecki odpowiedzialny za te zaburzenia? Przecież niedawno znieważyli, skrępowali i zrabowali Grecy w pobliżu Dardanelów pewnego Derwisza z całą familią jego. Można tę zbrodnię narzucać całemu narodowi greckiemu? W kłótni zranił jakiś majtek żołnierza tunetańskiego. Koledzy zranionego żołnierza schwytali natychmiast jakiegoś majtka greckiego, który zdawał im się być winowającą, a w drodze zabił go jakiś oficer pałaszem i uciekł. Jak tylko rząd turecki dowiedział się o tych wypadkach, wezwano natychmiast komenderującego jenerała Tunetanów do odpowiedzialności i żądano wydania tego oficera. Jedynie dla dopełnienia sprawiedliwości zatrzymał rząd 4000 Tunetanów i poniósł sam koszta ich utrzymania. Wziąwszy na uwagę, że skoncentrowanie wszystkich sił zbrojnych na widowni boju przez dwa lata przeszło pozbawiało prowincyi wszelkiej władzy wojskowej, potrzeba się dziwić tylko, że większe jeszcze nienastąpiły zaburzenia. Teraz zaś, kiedy wojska powracają już na dawne swe stanowiska, kiedy Sułtan troskliwy o utrzymanie porządku, każe formować wszędzie korpusy żandarmeryi pod kierunkiem oficerów francuskich, staje się rząd coraz silniejszym, i niepodlega żadnej wątpliwości, że użyje wszelkich środków, by nadać znaczenie nowym ustawom."

— *Journal de Constant.* z 19. czerwca zawiera następujące doniesienie urzędowe:

„Ciągle rozszerzają mylne i całkiem bezzasadne pogłoski w stolicy, którym łatwowierna publiczność potakuje, a nawet je przesadza.

Rząd cesarski rozkazał przeto policyi, by wyśledził sprawców tego zmyślenia, którzy popaść mają karze surowej.

Jestto obowiązkiem zwierzchności, ostrzegać publiczność o wszystkich pogłoskach fałszywych, jakie niektórzy intryganci i wichrzyciele rozszerzają tylko w karygodnym zamiarze, i upomnieć dzienniki, by wiadomości tych tak długo nieogłaszali, aż pokąd się o prawdziwości ich u zwierzchności nie przekonają."

Dziennik wspomniony pisze dalej:

„Według ostatnich doniesień otrzymanych z Suliny mieli Rosyanie zburzyć w Izmaiłowie i Reni tylko nowe fortyfikacye wzniesione podczas wojny ostatniej. Upewniają, że mieszana, względem uregulowania granicy bessarabskiej mianowana komisya turecko-rosyjska poprzestała na tem oświadczeniu, i że dnia 2. b. m. rozpoczęła swe prace."

W Adryanopolu schwytano (12.) kilku bandytów; na gościńcu z Warny do Balczyku napadli zbójcy trzech oficerów francuskich, z których jednego zamordowano.

Wojska tunetańskie i egipskie przygotowują się również do powrotu.

Journ. de Constantinople donosi, że Reszyd Basza odjechał do Alexandryi na zaproszenie Saida Baszy i za zezwoleniem Sułtana, a to dla przypatrzenia się uroczystości, jaką wicekról wyprawia w rocznicę objęcia rządów w Egipcie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 1. lipca. Cesarz odjechał dziś do Nancy, gdzie przenocuje. Jutro przybędzie do Plombières.

Londyn, 30. czerwca wieczór. Hrabia Clarendon oświadczył na posiedzeniu izby wyższej, że korespondencya w sprawie neapolitańskiej z samym Neapelem i między mocarstwami zachodniemi jeszcze niejest ukończona. — W izbie niższej toczyła się dyskusya nad wnioskiem p. Moore względem wyrzeczenia nagany na rząd za postępowanie w sprawie werbunków amerykańskich. Torysowie powstawali gwałtownie na rząd, poczem głosowano nad odroczeniem debaty i odrzucono wniosek odroczenia większością 210 głosów przeciw 110. W końcu rząd dobrowolnie przyzwolił na odroczenie. — *Observer* donosi, że wkrótce ogłoszony będzie wykaz dochodów państwa. Dochód z ceł jest stosunkowo znaczniejszy. W dochodach krajowych jest w porównaniu z rokiem poprzedzającym przewyżka pół miliona funt. szt. na kwartał a o cztery miliony na rok cały.

Marsylia, 28. czerwca. Okręt „Carmel" przywiózł wiadomości z Konstantynopola z dnia 19. b. m. Dywizya jenerała Aurelles opuściła Turcyę. Poszukiwania w Hippodromie już ukończone, powiodło się odczytać napisy na bronzowej kolumnie wężowej. Proces oficera tunetańskiego, który zamordował greckiego majtka, jeszcze nieskończony. — Utworzyło się towarzystwo angielskie do budowy kolei żelaznej w Syryi do Bagdadu.

Konstantynopol, 25. czerwca. W Krymie pozostało jeszcze tylko 15.000 wojska z armii sprzymierzonej. Mianowano nową komisyę do rozpoznania procesu Baszy Warneńskiego Salih. Hospodarowie księstw naddunajskich mają pomimo upłynienia terminu ich urzędowania pozostać tymczasowo nadal na swych posadach. Konzul austryacki Baum przybył do Konstantynopola. C. k. Internuncyatura przeprowadziła się do Bujukdere.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie samborskim.)

Sambor, 24. czerwca. Według doniesień handlowych sprzedawano od 1. do 15. czerwca na targach w Samborze, Komarnie i Drohobyczy w przecięciu korzec pszenicy po 12r.36k.—12r.24k.—12r.12k.; żyta 8r.24k.—8r.24k.—8r.6k.; jęczmienia 7r.12k.—6r.12k.—6r.24k.; owsa 4r.18k. — 4r. — 4r.12k.; hreczki w Drohobyczy 6r.40k.; kukurudzy 7r.12k.—0—7r.36k. Cetnar siana po 36k.—0—6r.48k., miękkiego 4r.24k.—0—4r. Funt mięsa wołowego kosztował $6^4/_5$k.—0—$5^4/_5$k. i garniec okowity 2r.—0—2r.40k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 3. lipca.		gotówka zlr.	gotówka kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	40	4	44
Dukat cesarski	„ „	4	44	4	47
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	13	8	16
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	—	80	36
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	25	75	57
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	20	85	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. lipca	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	81	30
„ dawał „ „ za 100	81	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 30. czerwca.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $83\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$	$83\frac{9}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $85\frac{1}{8}$ 85 $84\frac{7}{8}$	85
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłata	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłata	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ $119\frac{1}{4}$	$119\frac{1}{4}$
detto detto z r. 1854		„ $107\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{1}{4}$	$107\frac{7}{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	87	87
detto krajów koron.	5%	76 $76\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$76\frac{1}{2}$
Akcye bankowe		1120	1120
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		$547\frac{1}{2}$ $548\frac{3}{4}$	$548\frac{3}{4}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		383 $383\frac{1}{4}$ $\frac{3}{4}$	$383\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$3167\frac{1}{2}$ $3173\frac{3}{4}$	3170
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Bundziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		248	248
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		585 583	584
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		$427\frac{1}{2}$	$427\frac{1}{2}$
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 30. czerwca.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$102\frac{5}{8}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$101\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$101\frac{1}{4}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	$118\frac{1}{4}$	$118\frac{1}{4}$	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$74\frac{3}{4}$ 75	75	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$101\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{2}$	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—$1\frac{1}{2}$ $2\frac{1}{2}$ 2	10—2	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102	102	2 m.
Marsylia za 300 franków	$118\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$	$118\frac{3}{4}$	2 m.
Paryż za 300 franków	$118\frac{3}{4}$	$118\frac{3}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	266 265	265 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 1. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 — $85\frac{1}{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90. — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 92 — 93. Obligacye długu państwa 5% $83\frac{3}{8}$—$83\frac{1}{2}$, detto $4\frac{1}{2}$% $73\frac{1}{4}$—$73\frac{1}{2}$, detto 4% $65\frac{1}{2}$—$65\frac{5}{8}$, detto 3% 50—$50\frac{1}{2}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% $93\frac{1}{2}$ — 94. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Detto Peszt. 4% $92\frac{1}{2}$ — 93. Detto Medyol. 4% 91 — $91\frac{1}{2}$. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $86\frac{1}{2}$ — 87. Galic. i węgier. 5% $76\frac{1}{4}$—$76\frac{3}{4}$. Detto innych krajów koron. 80 — 82. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 61 — $61\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 240 — $240\frac{1}{2}$. Detto z r. 1839 119 — $119\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 — — —. Renty Como 13 — $13\frac{1}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 82—84. Półn. Oblig. Prior. 5% $85\frac{3}{4}$ — 86. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 83—$83\frac{1}{2}$. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 117 — 118. Akcyi bank. narodowego 1103—1105. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $381\frac{3}{4}$ — 382. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $109\frac{1}{4}$—$109\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 248 — 250. Detto półn. kolei 279 — 279. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $361\frac{3}{4}$ — 362. Detto tow. żegl. parowej 583 — 585. Detto 13. wydania 560 — 562. Detto Lloyda 425 — 428. Peszt. mostu łańcuch. 66 — 67. Akcye młyna parowego wiéd. 85 — 86. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 16 — 18. Detto 2. wydania 28 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $68\frac{3}{4}$—$69\frac{1}{4}$. Windischgrätza losy $23\frac{1}{4}$ — $23\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $25\frac{1}{4}$ — $25\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $10\frac{3}{4}$—$10\frac{7}{8}$. Ks. Salma losy $39\frac{3}{4}$—40. St. Genois $37\frac{1}{2}$—$37\frac{3}{4}$. Palffego losy $38\frac{1}{4}$—$38\frac{1}{2}$.

Amsterdam 2 m. $84\frac{3}{4}$. — Augsburg Uso $102\frac{5}{8}$. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $101\frac{1}{4}$. — Hamburg 2 m. 75. —. — Liwurna 2 m. $101\frac{1}{2}$ l. — Londyn 3 m. 10.2. — Medyolan 2 m. $102\frac{1}{4}$. — Paryż 2 m. $118\frac{3}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $6\frac{5}{8}$. — — Napoleondor 8 — —. — Angielskie Sover. 10 2 — 10 4. — Imperyał ros. 8 15 — —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 120. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1115. Akcye kolei półn. 2800. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 586. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $548\frac{3}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. — Augsburg $102\frac{1}{2}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $101\frac{1}{4}$ 2 m. Hamburg $75\frac{1}{8}$ 2 m. Liwurna $101\frac{1}{2}$ l. 2 m. Londyn 10 — 2. 2 m. Medyolan $102\frac{1}{4}$. Marsylia —. Paryż $118\frac{7}{8}$. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $6\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $76\frac{5}{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $105\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 362 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 382.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. lipca.

PP. Czerwiński Ludwig, z Meryszczowa. — Antoniewicz Winc., z Skwarzawy. — Gołaszewski Jakób, z Krzywego. — Jasiński Józef, z Zabłotowa. — Dzierzkowski Adam, z Sidorowa. — Duniewicz Edward, z Nowoszyna. — Czacki Michał, z Złoczowa. - Czajkowski Mikołaj, z Dusanowa. — Friedmann Marek, z Sadogury. — Paulo Aleks., c. k. urzędnik i Malsburg Józef, z Żółkwi. Przewiel. ksiądz Jandel, jenerał klaszt. Dominik., z Podkamienia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. lipca.

Hr. Badeni Wład., c. k. szambelan, do Truskawca. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niesłuchowa. — Jankowski Wiktor, do Truskawca. — Madejski Marcel, do Sambora. — Głogowski Artur, do Bojańca. — Lanckoroński Stanisław, do Rawy. — Rathelt, c. k. porucz., do Dembicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 2. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	326.36	+ 7.0°	78.4	północny	sł.	pogoda
2. god. popoł.	326.20	+ 13.4°	46.8	zachodni	„	pochmurno
10.god. wiecz.	326.15	+ 11.2°	80.9	„	„	„

Po południu deszcz 1‴56.

T E A T R.

Dziś: d. 4. lipca 1856:

„Wąsy i Peruka."

Oryginalna komedya J. Korzeniowskiego w 3 aktach.

KRONIKA.

J. M. Cesarz raczył 24. czerwca zaszczycić odwiedzinami swemi zakład rzeźbiarza wiédeńskiego, p. Fernkorn'a, a to dla oglądania wykończonego już modelu gipsowego wykonanej z najwyższego polecenia kolosalnej statuy ś. p. Arcyksiecia Karola na koniu. J. M. Cesarz przyjmował zebrany w zakładzie komitet, do którego należeli: hrabia Franciszek Thun, dyrektor Ruben i profesor van der Nüll. J. M. Cesarz zabawił całą godzinę i raczył wyrazić p. Fernkornowi najwyższą swą pochwałę.

— Praga otrzyma nowy zbiór starożytności. Burmistrz miasta, Dr. Wanka, przeznaczył za przyzwoleniem rady gminnej lokal w ratuszu Starego miasta, dawną salę rady gminnej, którą restaurują już podług pierwotnego stylu, na przechowanie i wystawę osobliwości i zabytków starożytnej i nowszej historyi Pragi i wydaje teraz odezwę do prywatnych i korporacyi, którzy posiadają takie artykuły, by odstąpili je na zakładający się gabinet starożytności.

— W zakładzie litograficznym p. Driendl'a w Mnichowie wystawiono w naturalnej wielkości wizerunki JJ. MM. Cesarza i Cesarzowej Austryi. Nie są to obrazy olejne, lecz litografowane z użyciem czarnej farby. Pierwsza to próba z tak kolosalną płytą solenhoferską. Nigdzie nie widać mechanicznego cieniowania farbą i zdaje się, jakby wszystko zdziałane było ręką artysty doświadczonego.

— Petersburgskie towarzystwo geograficzne przedłożyło niedawno swe sprawozdanie. Wschodnia Siberya była głównym przedmiotem badań naukowych, dokąd też udała się jak wiadomo, expedycya naukowa i gdzie 21 punktów wzięło pod rozmiar astronomiczny.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*